Zwycięstwo Daladiera w parlamencie

Rok XIII. Nr. 275 SOSNOWIEC, czwartek 6 października 1938 roku. Cena numeru 10 groszy

CENY OGŁOSZEŃ za wiersz milimetrowy przed 1 złoty w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. Drobne ogłoszenia po 10 groszy Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz Najmniej 1 zł. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.—

Adres Redakcji, Ad[illegible]istracji i Dru[illegible]: Sosnowiec, [illegible]atralna 1-a [illegible]EFONY [illegible]6.16.92 [illegible]14.97 [illegible]

ODDZIAŁY: KIELCE, Wesoła Nr. 7, tel. 13-78; BĘDZIN, Małachowskiego Nr. 21, tel. 71-331, DĄBROWA, Sobieskiego 7 i Królowej Jadwigi róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ Bytomska 31; GRODZIEC, ul. Legionów tel. 7-19-66.

[illegible] Biblioteka Jagiellońska [illegible] św. Anny 12

Przesilenie rządowe w Czechosłowacji

USTĄPIENIE PREZYDENTA BENESZA

Gen. Syrovy tymczasowo na czele państwa

BERLIN, 5. 10. Agencja Reutera donosi, że dziś o godzinie 17-tej ukazał się w Pradze oficjalny komunikat o ustąpieniu prezydenta Republiki Czechosłowackiej, dr. Edwarda Benesza.



PREZYDENT BENESZ.

PARYŻ, 5. 10. Dziś ogłoszono w Pradze teeść pisma, jakie prezydent Republiki Czechosłowackiej dr. Edward Benesz wystosował do premiera, gen. Jana Syrovego, ustępując ze swego stanowiska.

Dr. Benesz stwierdza w tej deklaracji, iż w warunkach, jakie się wytworzyły, uważa za wskazane ustąpić ze swego stanowiska. Czyniąc to, pragnie ułatwić narodowi i państwu dalszy rozwój wewnętrzny i zewnętrzno-polityczny.

W końcu swego oświadczenia dr. Benesz prosi premiera, aby wydał wszelkie niezbędne zarządzenia. Dziękując gen. Syrovemu i rządowi za współpracę; wyraża wiarę, że dla Czechosłowacji nastanie okres pomyślniejszy.

PRAGA, 5. 10. Do czasu wyboru nowego prezydenta, którego dokona zgromadzenie narodowe, na czele państwa czechosłowackiego stanie premier, generał Syrovy.

Nowy gabinet czeski
ma charakter urzędniczo-wojskowy

PRAGA, 5. 10. Rząd gen. Syrovy'ego podał się wczoraj do dymisji Prezydent Republiki dymisję tę przyjął i mianował nowy rząd w następującym składzie: premier, minister obrony narodowy — gen. Syrovy, minister spraw zagranicznych — Frantisek Chvalkovsky, b. minister pełnomocny, minister spraw wewnętrznych — Jan Cerny, minister finansów — Józef Kalfus, minister sprawiedliwości — Vladimir Fajnog, minister przemysłu, handlu i rzemiosła — Imrich Karvas, minister kolei z gen. Vladimir Kajdos, minister robót publicznych — gen. Karel Husarek, minister opieki społecznej — Petr Zenkl, ministrowie bez teki — Stanislav Bukovsky, Hugon Vavrecka, Ivan Parkanyi.

Minister Fajnog, prowadzić będzie poza swym resortem ministerstwo unifikacji ustawodawstwa, Kajdos, min. kolei, kierować będzie również ministerstwem poczt i telegrafów, min. Bukovsky prowizorycznie kierować będzie resortem wychowania narodowego

Jak widać, nowy gabinet czeskosłowacki ma charakter wyraźnie wojskowo - urzędniczy

CHOĆ POPULARNYM PIWO JEST WYTWOREM

I W POLSCE DŁUGĄ JEST BROWARÓW LISTA

BROWAR KSIĄŻĘCY w TYCHACH JEST SENIOREM

BOWIEM ISTNIEJE OD LAT PRZESZŁO TRZYSTA.

Czesi chcą zatrzymać
[illegible]szy pochód naszych wojsk

WARSZAWA, 5. 10. Delegacja Czeskiej Rady Narodowej ze Śląska Zaolzańskiego udała się do premiera Syrovego z prośbą o interwencją w sprawie zatrzymania dalszego pochodu wojsk polskich w głąb należnych nam terytorjów.

—:O:—

Zakaz słuchania stacyj zagranicznych

PRAGA, 5. 10. W związku z akcją władz tutejszych mającą na celu zwalczanie antyczeskiej propagandy radiowej zakazano pod karą wysokich grzywien odbioru w lokalach publicznych wszelkich zagranicznych audycyj radiowych.

Węgrzy domagają się od Pragi
symbolicznego przekazania należnych im terytoriów

BUDAPESZT, 5. 10. Węgierska agencja telegraficzna donosi: Rząd węgierski w nocie swej, złożonej przez posła węgierskiego w Pradze rządowi czeskiemu w dniu 3 bm. wieczorem wyraził życzenie, aby pertraktacje czesko - węgierskie toczyły się w przyjaznym nastroju. Aby to osiągnąć, rząd węgierski wezwał rząd praski do niezwłocznego wyrazenia zgody na następujące punkty i do wydania odpowiednich zarządzeń:

1) Zwolnienia wszystkich więźniów politycznych narodowości węgierskiej.

2) Natychmiastowego zwolnienia wszystkich żołnierzy narodowości węgierskiej aby mogli powrócić do miejsc swego zamieszkania.

3) Stworzenia mieszanych oddziałów służby bezpieczeństwa.

4) Jako symbol przekazania terytoriów, mających być odstąpionymi Węgrom, objęcia przez wojska węgierskie dwuch miast, względnie dwuch miejscowości, położonych poza obecną granicą.

Rząd węgierski zaproponował rozpoczęcie pertraktacyj na 6 października o godz. 16 w mieście Komarno. Kierownictwo delegacji węgierskiej ma objąć minister spraw zagranicznych Kanya.

RZYM, 5. 10. Ambasador brytyjski w Rzymie lord Perth, który wczoraj odbył z ministrem spraw zagranicznych hr. Ciano rozmowę na temat zorganizowania sił międzynarodowych, mających zapewnić na terytriach sudeckich przeprowadzenie plebiscytu, odbył ponowną godzinną konferencję z ministrem Ciano. Według krążących pogłosek, omawiać miano m. in. sprawę rewindykacyj węgierskich w stosunku do Czechosłowacji.

Czy nastąpi likwidacja
wojny domowej w Hiszpanii?

LONDYN, 5. 10. Wedle dobrze poinformowanych sfer londyńskich, perspektywa trzeciej kampanji zimowej w Hiszpanii skłania obie walczące strony w Hiszpanii do powściągliwości. Zdaje się, że obecnie obie strony rozważają już możliwości zakończenia wojny domowej i znalezienia wyjścia z sytuacji. Zaznaczają, że w przewidywaniu wycofania się Mussoliniego z czynnej akcji w Hiszpanii, co ma nastąpić po ukończeniu obecnych pertraktacyj, jakie prowadzone są przez ambasadora brytyjskiego, lorda Pertha z włoskimi ministrem spraw zagranicznych, generał Franco zdaje sobie sprawę z niemożności prowadzenia dalszej wojny i dlatego objawia chęć znalezienia polubownego wyjścia z trudnej sytuacji.

Sfery dobrze poinformowane są obe nie zdania, że dojście do skutku układu angielsko-włoskiego doprowadzi do zakończenia wojny domowej w Hiszpanii w ciągu kilku tygodni.

Zespolenie administracji Cieszyna

CIESZYN, 5. 10. PAT. W ciągu ostatnich 3-ch dni zespolenie administracji miejskiej Cieszyna po obu stronach Olzy zostało ostatecznie dokonane. Na czele poszczególnych działów administracji miejskiej połączonego Cieszyna stanęli kierownicy poszczególnych działów magistratu Cieszyna przed Olzą. Zatrudnieni dotychczas urzędnicy czescy opuścili swoje stanowiska.

Przemysłowcy! Wytwórcy i Kupcy! Przypominamy, że

JESIENNY POKAZ TARGOWY

odbędzie się w czasie od 9–23 października b. r.

Informacje: Śląskie Towarzystwo Wystaw i Propagandy Gospodarczej, Katowice, Stawowa 14. Telefon 30071.

Pogodzenie Francji z Włochami — faktem dokonanym

Zwycięstwo Daladiera w parlamencie

Wszyscy ochotnicy z Hiszpanii zostaną wycofani

PARYŻ, 5. 10. Izba Deputowanych zasiadała bez przerwy w ciągu 15 godzin Po odczytaniu obszernego expose rządowego o okolicznościach, w jakich zebrała się konferencja czterech w Monachium, premier Daladier zażądał uchwalenia pełnomocnictw nadzwyczajnych w dziedzinie gospodarczej i finansowej. Premier zastrzegł się kategorycznie, że pełnomocnictwa nadzwyczajne wyłączają wszelkie manipulacje walutowe i wszelką dewaluację franka, jak również wyłączają bezwzględnie ewentualność wprowadzenia kontroli dewizowej we Francji.

W ostateczności nad kwestią zaufania dla rządu w sprawie konferencji jedynie komuniści głosowali przeciwko rządowi cała reszta Izby włącznie z socjalistami wyraziła mu jednomyśl nie aprobatę. Wynik głosowania jest następujący: 535 głosów za rządem 75 przeciwko rządowi. (głosy komunistyczne) 3 posłów wstrzymało się od głosowania.

O godz. 12-tej w nocy izba przystąpiła do obrad nad pełnomocnictwami finansowymi. Trwały one bez przerwy do godz. 6 rano i były w najwyższym stopniu namiętne, toczące się w atmosferze rozpalonej do białości. W końcu socjaliści wstrzymali się od głosowania. Wynik głosowania był następujący:

Liczba głosujących 409.

Za pełnomocnictwami: 331 głosów prawicowych centrowych i radykalnych.

Przeciwko pełnomocnictwom: 78 głosów komunistycznych.

Wstrzymało się od głosowania: 160 posłów socjalistycznych i kilkunastu posłów innych ugrupowań.

Charakterystyczną cechą expose rządowego jest serdeczność i uznanie dla stanowiska Mussolinięgo, w Monachium, tudzież wdzięczność dla ludu niemieckiego, który manifestował na rzecz przyjaźni z Francją w toku konferencji monachijskiej.

Wyrazem nastawienia tego jest decyzja powzięta wczoraj przez rząd francuski bezzwłocznego mianowania ambasadora Francji w Rzymie, a więc ipso facto uznania podboju Etiopji.

Wiadomość ta wywołała entuzjazm we wszystkich kołach politycznych w stolicy Włoch.

Pogodzenie się Francji z Włochami jest faktem dokonanym — mówiło się wczoraj w nocy w najbliższym otoczeniu Mussolinięgo. W zamian Mussolini zobowiązał się do wycofania ochotników włoskich z Hiszpanii i na ten temat zaczną się wkrótce rokowania w ramach czterech mocarstw.

Dodajmy, że sekretarz generalny londyńskiego komitetu nieinterwencji już wyjechał do Burgos omówić warunki repatrjacji ochotników włoskich i niemieckich.

Jednocześnie rząd francuski podjął akcję w celu wycofania ochotników cudzoziemskich z armii rządowej w Hiszpanii.

Olsza — nie Olza

Polska nazwa historycznej rzeki

Upowszechnione obecnie nazwy Olza i ziemia Zaolzańska — dziś wolne od obcego jarzma i zwrócone Macierzy— mają piętno niewoli jeszcze w swym brzmieniu.

W dawnych czasach rzekę, płynącą przez prastarą piastową dzielnicę nazywano w Polsce Olszą.

Jeszcze w wydanym w r. 1886 „Słowniku geograficznym ziem Król. Polskiego" użyto nazwy Olsza, dodając, iż Olza — to nazwa niemiecka.

Ludność miejscowa brzmienie sz wymawiała pośrednio między s a *sz*, *podobnie*, jak czynili to docierający tu Czesi, którzy brzmienie to oznaczali w piśmie jako s ze znaczkiem u góry (š).

Austriacy, którzy objęli tę ziemię owo s przekształcili na z, tak jak czynili to z szeregiem innych cudzoziemskich brzmień.

Fala germanizacyjna, jaka przeszła nad Śląskiem utrwaliła to austriackie brzmienie wśród miejscowej ludności, która cały szereg innych wyrazów z literą s wymawia na modłę niemiecką: Uniwerzytet, konzulat, senzacja itd.

Po naprawieniu krzywdy dziejowej, wyrządzonej granicy polskiej należy również naprawić zło, wyrządzone językowi polskiemu i powrócić do staropolskiego brzmienia: Olsza i kraj Zaolszański.

Motywy zawieszenia

dziennika „Nowa Rzeczypospolita"

Sąd okręgowy w Warszawie postanowieniem z dnia 1 października br. zawiesił czasopismo „Nowa Rzeczypospolita". W związku z tym agencja „Iskra" podaje:

Sąd Okręgowy w Warszawie w postanowieniu z dn. 1-go bm. o zawieszeniu czasopisma „Nowa Rzeczypospolita" stwierdził, że szereg artykułów zawierał w swej treści wyraźne cechy przestępstw, przewidzianych w kodeksie karnym.

W motywach sąd stwierdził, że m. in. wystąpienia „Nowej Rzeczypospolitej" w wielu najważniejszych zagadnieniach z zakresu polityki zagranicznej i wewnętrznej Państwa, szerzyły nieprawdziwe wiadomości, mogące wywołać niepokój publiczny oraz defetyzm, co mogło niewątpliwie ujemnie oddziałać na czynną postawę społeczeństwa.

Ostatnie konfiskaty „Nowej Rzeczypospolitej" dotyczyły kwestii roszczeń Polski do Czecho-Słowacji, zaś szkodliwość tych informacji godziła w żywotne interesy państwowe.



Na szpaltach pism

ECHA MOWY KIELECKIEJ

Warszawskie koła polityczne zwracają uwagę, że treść przemówienia gen. Sosnkowskiego w Kielcach wykracza poza ramy zwykłego przemówienia i że posiada ono wielkie znaczenie polityczne.

Z pośród tych pogłosek „Czas" notuje:

W kołach politycznych słychać jednak głosy, dowodzące, że gen. Sosnkowski w mowie swej bynajmniej nie ograniczył się do sformułowania pewnych ogólnych zasad i do podkreślenia trudności w ustalaniu dróg i praktycznej tych zasad realizacji. Zdaniem tych głosów gen. Sosnkowski posunął się o krok dalej i wskazał pewną generalną linię postępowania Na dowód tego wymieniane jest podkreślenie przez gen. Sosnkoowskiego dążenia społeczeństwa do konsolidacji, „do czego tak dobitnie nawołuje Naczelny Wódz"

Wieszcie pismo nawiązując do tego ustępu przemówienia, w którym gen. Sosnkowski mówi o konieczności zjednoczenia, notuje, że w niektórych kołach politycznych twierzi się, iż —

„gen. Sosnkowski zadeklarował się za Ozonem. Ponadto zaś mówi się, iż mowa kielecka jest wyrazem zbliżenia między Marsz. Śmigłym-Rydzem i gen. Sosnkowskim na płoszczyźnie politycznej".

ADAM CZEKALSKI

Skradzione dusze

Powieść sensacyjna

72)

Kolankę rozplątano w jednej z obszernych kajut z omotywujących go koców i ołożono na kozetce. Nie dawał żadnych oznak życia. Był blady i wyczerpany, a oddychał tak słabo, jak człowiek, który lada moment wyzionie ducha. Münsterberg podszedł do niego i przyłożył ucho do piersi, słuchał chwilę, po czym rzekł:

— Nic mu nie będzie. Okazuje się, że i nasz środek nasenny ma swoje zalety. Gdybyśmy bowiem użyli byli do tej operacji chloroformu lub eteru, biedny profesor dawno był by nie żył.

Asystent Fitelberg, który zajęty był na pokładzie jakimiś tajemniczymi czynnościami, wszedł do kajuty i zameldował, że wszystko gotowe.

— Czy boja znajduje się na pokładzie?

— Tak, wciągnęliśmy ją.

— Przygotował pan wszystko? Rury oddechowe sprawdzone?

— Tak jest, Herr Profesor.

— To dobrze. Musicie bowiem panowie pamiętać o tym, że tylko żywy i zdrowy nasz jeniec przedstawia wielką dla nas wartość. Wszystko inne, co by wykluczało te dwa warunki należy natychmiast usunąć.

— Wszystko zbadane i przygotowane na przyjęcie miłego gościa — uśmiechnął się Fitelberg.

— Za tym do dzieła. Należy się pośpieszyć, gdyż niebezpieczeństwo wisi nad nami tak długo, dokąd profesor nie znajdzie się w bezpiecznym schowku.

Na znak Münsterberga dwaj marynarze podnieśli z kozetki uśpionego profesora Kolankę i ponieśli go bardzo ostrożnie na pokład. Za nimi poszedł sam Münsterberg ze swym asystentem Fitelbergiem, aby dopilnować załadowania jeńca do tajemniczego schowka.

Na pokładzie czekali tylko niebezpieczni marynarze z kapitanem na czele. Pod jednym z masztów stała olbrzymia boja, otwarta, jak dynia, na dwie połowy i wyłożona w środku miękkim suknem. Od boi tej szły rozmaite gumowe węże i liny, których przeznaczenie znane było również tylko wtajemniczonym.

— Hallo, kapitanie, gotowe? — spytał jeszcze na pokładzie Münsterberg.

— Tak jest, Herr Profesor.

— Za tym prędko — włożyć jeńca do boi i zamknąć ją, aby następnie swobodnie móc opuścić ją na dno Wisły.

Kapitan wydał parę cichych rozkazów i marynarze, którzy przynieśli na pokład Kolankę, włożyli go do boi i zamknęli obie połowy. W następnej chwili ogromna boja, obciążona dodatkowo wielkim kawałem szyny żelaznej zaczęła zwolna zjeżdżać za burtę i pogrążać się w wodę, która pluskała o bok jachtu. W parę minut później skryła się ona zupełnie pod wodą i wtedy zajęto się umocwaniem jej do wyih. Trwało to wszystko najwyżej jachtu i zabezpieczeniem rur gomokilkanaśjie minut. Tak, że za nim na zamku spostrzeżono zniknięcie profesora, już jacht niemiecki od dłuższego czasu był w drodze kumorzu, a Kolanko znajdował się w boi pod powierzchnią kilkunastu stóp wody.

Aż do Tczewa jacht nie napotykał na żadne przeszkody i wydawać się mogło, że zarówno w samym Bukowym Liściu jak i w ogóle nic nie wiadomo, że ubiegłej nocy zniknął nagle ze swej sypialni jeden z najwybitniejszych uczonych, którego ostatni epokowy wynalaz. odbił się bardzo głośnym echem w całym świecie naukowym. Najlepszej myśli, pewny siebie i swojej tajemnicy, profesor Münsterberg zarządził ogólny spoczynek tych wszystkich, którzy brali udział w nocnej wyprawie i tej części załogi, która nie była potrzebna na pokładzie lub przy maszynach.

Dopiero w Tczewie zatrzymano jacht i na pokład jego weszły władze bezpieczeństwa dla sprawdzenia dokumentów i zrewidowania statku. Zbudzony Münsterberg, gdy mu o tym zameldowano, ubrał się natychmiast i wyszedł na pokład. Przedstawił się komisarzowi policji i poprosł o wyjaśnienie tej niespodziewanej wizyty.

— Mam rozkaz zrewidowania jachtu — szukamy pewnej zguby wszędzie tam, gdzie może zachodzić choćby tylko cień prawdopodobieństwa, iż może się ona znajdować.

— Bardzo proszę — rozłożył w uprzejmym ukłonie ramiona Münsterberg. — Nie mam nic przeciwko temu, gdyż jako człowiek prawa uznaję wszelkie rozkazy władzy za rzecz świętą i godną szacunku i respektu.

Komisarz wespół z swoimi ludźmi zajęli się natychmiast rewizją. Ze sposobu ich poszukiwań było widocznym, że znają się doskonale na rzeczy i umieją sami trafić do wszelkich zakamarków, jakich zazwyczaj na jachtach prywatnych bywa wiele. Nie ominęli też żadnej okazji, aby zajrzeć tu i tam szukali w każdym miejscu, nawet tam gdzie ulokowanie żywego człowieka musiało się z góry wydać niepodobieństwem.

d. c. n.

POPRAWKI
do statutu Europy

Traktat Wersalski, zawarty po wielkiej wojnie, miał się stać jakby statutem nowego porządku rzeczy w Europie, opierającego się na innych niż dotychczasowe zasadach, na zasadach doskonałych — a przez to miał się stać porządkiem rzeczy jeśli nie wiecznym, definitywnym, to w każdym razie o wiele trwalszym od dotychczasowego

Powszechnie wiadomo, że nawet te wielkie traktaty pokojowe, które zamykają okres jakiejś gruntownej i bardzo krwawej przebudowy i otwiera ją nowe dzieje, nigdy nie były wieczne; tak było z Traktatem Westfalskim z r. 1648, tak z Wiedeńskim z r. 1815. Tak też stało się z Traktatem Wersalskim z 1919 r. Różnica była chyba ta, że ten okres, który upłynął jakby pod wpływem tamtych traktatów, mimo pewnych i do nich „poprawek" ,trwał o wiele dłużej, niźli okres „panowania" Traktatu Wersalskiego, który w najistotniejszych swoich punktach został jeśli nie przekreślony, to zachwiany — że wystarczy wymienić przygaśnięcie Ligi Narodów, czy postępy Niemiec.

Obecnie znów mamy sprawę czeską, sprawę przemiany stosunków Europy środkowej, opartych na postanowieniach Traktatu Wersalskiego.

Żaden wielki układ międzynarodowy, ani też żaden wielki akt prawodawczy z dziedziny stosunków wewnętrznych państw — może z wyjątkiem Francji za czasów Wielkiej Rewolucji — żaden więc z takich aktów nie nawiązywał tak wyraźnie i tak uroczyście do pewnej określonej ideologii politycznej, jak właśnie Traktat Wersalski i jak zrodzone zeń państwo czeskie.

Była to ideologia liberalizmu i demokratyzmu, która w stosunkach zewnętrznych państw miała charakter antymilitarny i pacyfistyczny kazała wierzyć w siłę solidaryzmu międzynarodowego, prawa i sprawiedliwości międzynarodowej, których to zjawisk stróżem i instancją miała się stać Liga Narodów.

Bankructwo Traktatu Wersalskiego nie jest tylko przekreśleniem jego martwych paragrafów, lecz jest bankructwem tych idei, których wyrazem miały być i te paragrafy.

Zbankrutowała idea bezdusznego solidaryzmu międzynarodowego, uosobiona w Lidze Narodów — narody nadal, jak od lat tysięcy, rządzą się w stosunkach wzajemnych tylko względem na swój własny interes moralny, polityczny i materjalny, oraz na układ własnych sił. Zbankrutował mdły pacyfizm, zbrojenia nigdy nie były w takim rozkwicie, jak w tym okresie, gdy jedynym arbitrem sporów miała się stać taż sama Liga Narodów, a pożar wojny nie wygasa w świecie.

Nigdy międzynarodowe stosunki gospodarcze nie poddane był tak ścisłej reglamentacji, jak od czasu ogłoszenia panowania liberalizmu, nigdy nie było takich obostrzeń imigracyjnych, i to w okresie, który miał zainaugurować zrodzony z myśli demokratycznej Traktat Wersalski. Upadła Autria, oparta nie na własnej sile wewnętrznej, lecz na paragrafach Traktatu, oraz na wierze w międzynarodowy solidaryzm.

Poza Austrją zaś pierwszym państwem, które po wielkiej wojnie natknęły się na tak straszliwe trudności że zapłaci za nie rozbiorem — jest Czecho-Słowacja, służąca jakby za model państwa demoliberalnego.

Okazało się, że te wszystkie cechy, nie dały Czechom żadnej własnej siły oporu tak, że muszą szukać oparcia u zagranicznych gwarantów swej niepodległości, a nie znalazłszy go w dostatecznym stopniu — niemal kapitulować.

Polska musi pilnie patrzeć na zachodzące zjawiska i wyciągać z tych poprawek do statutu Europy i dla siebie naukę.

J. Z.



Dobre światło zwiększa wydajność pracy!
Dobre światło jest pomocne w pracy. Stosujcie żarówki 65 Dlm, gdyż dają one dużo światła. Światło Osramówek D jest tanie.
OSRAMÓWKI-D
znakowane w dekalumenach gwarantują małe zużycie prądu.

Zaglądamy od strony kulis

Jak to było w Monachium

Dopiero teraz, po paru dniach wychodzą na jaw szczegóły konferencji monachijskiej, w której „gruba czwórka" decydowała o losach pokoju Europy. Popatrzmy w ślad za paryskimi dziennikarzami od strony kulis na rozmowę czterech mężów stanu, na którą były zwrócone oczy całego świata.

Mussolini od razu narzucił się w tym zgromadzeniu na kierownika dyskusji.

Na centralnym miejscu przy stole siedział Hitler, mając naprzeciwko siebie Daladiera, zaś po prawej stronie Chamberlaina, a po lewej Mussoliniego.

Hitler siedział przez cały czas na krześle, popijając herbatę,

Mussolini od czasu do czasu zrywał się nagle i przemierzał pokój długimi krokami tam i z powrotem. Odpowiadał i zapytywał członków narady bezpośrednio w ich językach. Chamberlain zapisywał sobie spokojnie od czasu do czasu jakąś uwagę na kartce Daladier zaś słuchał w skupieniu.

Hitler był bardzo spokojny i zdecydowany i zdawał się niecierpliwić z powodu zbyt przeciągającej się dyskusji. Jedynie zapalił się w momencie, kiedy była mowa o gwarancjach dla nowych granic Czechosłowacji

Po naradzie, już w atmosferze porozumienia i odprężenia odbył się bankiet. Tym razem naprzeciw Hitlera zasiadł Chamberlain, po prawicy Führera Mussolini, po lewej Daladier. Ponieważ Hitler nie znosi dymu, niektórzy namiętni palacze z delegacji francuskiej *wychodzili kilkakrotnie na balkon na papierosa*

Najlepszy humor miał podczas bankietu Goering, który ustawicznie żartował z Daladiera

W pewnym momencie premier pruski miał poklepać premiera Francji po ramieniu i powiedzieć:

— *„Panie Daladier, a możeby pan został na nasze październikowe święto piwa?"*

(Monachium święci w pierwszych dniach października tradycyjny obchód świeżego piwa monachijskiego).

Mussolini nie odstępował ani na krok Chamberlaina.

Między obu mężami stanu wywiązała się wzajemna sympatia. Premier brytyjski i Duce mieli ciągle uśmiech na ustach.

Daladier, pełen bankietowego nastroju, wyszedłszy z pałacu kanclerskiego, *wszedł przez pomyłkę do auta Mussoliniego.*

Kiedy szturmowiec niemiecki zwrócił mu na to uwagę, Daladier ze słowem „pardon" wycofał się z samochodu Mussoliniego i wsiadł do auta ambasady francuskiej.

Na froncie politycznym

ODPRAWA PREZESÓW OKRĘGOWYCH.

W dn. 7 bm. w Warszawie odbędzie się odprawa prezesów okręgowych Obozu Zjednoczenia Narodowego z całej Polski. W odprawie weźmie udział szef Obozu gen. Skwarczyński i szef sztabu płk. Wenda, oraz kierownicy poszczególnych wydziałów Obozu Zjednoczenia Narodowego. Na konferencji przewiduje się sprawozdania prezesów o rozwoju akcji wyborczej do Sejmu w poszczególnych okręgach.

SZEROKA AKCJA — ZA MASOWYM UDZIAŁEM W WYBOACH.

Ze wszystkich stron kraju nadchodzą wiadomości, że po odprężeniu sytuacji międzynarodowej, a zakończonej pomyślnie dla Polski, już od niedzieli nabrała na sile akcja przygotowawcza do wyborów. Na całym szeregu zgromadzeń i posiedzeń rzuca się apele masowego udziału w wyborach.

Uchwały takie podejmują izby samorządu gospodarczego, związki kupieckie, właściciele nieruchomości, związki kombatanckie, organizacje kobiece (jak Rodziny Urzędnicze, Policyjne), związki rzemieślnicze pracowników samorządowych (zwłaszcze pracownicy samorządu terytorjalnego), nie mówiąc już o szeregu organizacyj ideowych jak Zarzewie, Związek Legionistów, Związek Peowiaków, któr eod pierwszej chwili zajęły wyraźne stanowisko.

Wielkie znaczenie gospodarcze
linii kolejowej Bogumin--Koszyce

Linia kolejowa Bogumin — Koszyce, biegnąca prawie przez sam środek Śląska Cieszyńskiego po przez Cieszyn, Trzyniec, Jabłonków i Krasnów, łącząc Korzyce z Boguminem, była w pamiętnych latach 1919—1920 jednym z naistotniejszych punktów sporu między Polską a Czechosłowacją. Wpływały na ten stan rzeczy nie tylko względy geograficzne, lecz przede wszystkim względy ekonomiczne. Kto posiadał tę linię kolejową, otrzymywał w zasięg swoich wpływów automatycznie większość uprzemysłowionego terytorium Śląska oraz decydujący wpływ na życie przemysłowe kraju. Linia ta łączy bowiem Zagłębie Karwińsko-Ostrawskie z hutami w Trzyńcu oraz z Cieszynem, dalej cały Śląsk z jedną z centralnych dróg handlowych Polski, a mianowicie Warszawa—Trzebinia, a stąd przez Bogumin do Austrii, Węgier, Włoch, Jugosławii i na Bałkany. Od Bogumina na północ linia bogumińsko-korzycka jest przedłużona wzdłuż Odry na Śląsk Górny do Raciborza, Koźla i Opola.

Umową z dnia 5 listopada 1918 r. polska Rada Narodowa otrzymała nadzór nad całą linią kolejową a czechosłowacki Narodni Vybor miał prawo wysłać do Rady Narodowej swoich delegatów.

Polacy mieli obsadzać załogą wojskową dworce kolejowe w Cieszynie, Trzyńcu, Mostach i Boguminie. Czesi zaś wystawić swój oddział z jednym oficerem na dworcu w Boguminie o stanie do połowy mniejszym od załogi polskiej. Oddział ten mógł interweniować tylko na żądanie polskiego komendanta dworca. Cały węzeł kolejowy w Boguminie osobowy i towarowy przejść miał pod zarząd Rady Narodowej, aż do ostatniej zwrotnicy w kierunku Gruszowa. Pozostałe linie kolejowe przechodziły pod zarząd Polaków i Czechów, zależnie od tego na czyim terytorium się znajdowały. Do Czechów należał z linii Cieszyn—Frydek odcinek do stacji Szonów. Dalej kolej elektryczna Morawska Ostrawa — Karwina oraz część linii Polska Ostrawa—Michałkowice i Polska Ostrawa—Gruszów (włącznie) Reszta linii kolejowej elektr. Gruszków—Bogumin—Karwina—Frysztat—Orłowa—Kopaniny podlegała Polakom. Krakowska Dyrekcja Kolei Państwowych objęła w zarząd linie kolejowe przyznane radzie Narodowej. Tymczasem 1 grudnia 1918 r. wojska czeskie zajęły Bogumin, łamiąc umowę zawartą w dniu 5 listopada.

I wówczas to minister Kramarz w Pradze nie dał również odpowiedzi na depeszę protestacyjną, wysłaną przez polskiego ministra Wasilewskiego.

Odwrotnie na zgromadzeniu narodowym w Pradze w dniu 11 grudnia 1918 r. Kramarz przemawiając twierdził, że Polacy wyzyskawszy chwilową słabość Czechów podstępnie obsadzili Bogumin. Po tych słowach nastąpiły czyny. W styczniu wojska czeskie zajmują całą linię kolejową Bogumin—Korzyce. Dnia 3 lutego 1919 zostaje podpisany układ, który linię tę oznacza jako graniczną na której mają się zatrzymać wojska czeskie „aż do powzięcia przez kongres pokojowy decyzji wsprawie ostatecznego przyznania terytoriów".

Układ ten przewidywał, że część linii kolejowej między północną częścią Cieszyna a okręgiem górniczym pozostaje pod okupacją wojsk czeskich, Polacy natomiast otrzymali część linii południowej, poczynając od Cieszyna, łącznie z miastetm Cieszynem aż do Jabłonkowa włącznie.

Lipiec 1919 niepomyślny dla Polski, zwłaszcza wskutek decyzji komisji dla spraw polskich i czeskich pod przewodnictwem Cambonaa. Dalszy rozwój wypadków jest znany, odbierający nam te ziemie decyzją konferencji Rady Ambasadorów. W międzyczasie posiadanie węzła bogumińskiego przez Czechów stwarzało dla Polski wiele trudności, zwłaszcza w roku 1920, gdy zostały zatrzymane transporty broni i amunicji, a w Boguminie wybuchł strajk kolejarzy czeskich. Rychło po tym w dniu 20 lipca 1920 r. Konferencja Ambasadorów oddała Czechosłowacji wszystkie węzły kolejowe, linie kolejowe, kolejki dojazdowe, uzależniając gospodarczo cały Śląsk od kolei czechosłowackich i zabierając nam tak ważną linię gospodarczą.

Serwisy do obiadu, białej i czarnej kawy, od najtańszych do najdr ższych, najnowszych fasonów i deseni. Duży wybór **kryształów** w różnych gatunkach. Nakrycia stołowe, naczynia i wszelkie artykuły kuchenne! Talerze, szklanki, spodki i t. p. zabawki dziecinne.
Ceny stałe i niskie
Obsługa solidna poleca **H. ALTMAN** Sosnowiec, ul. Modrzejowska 19, tel. 63010.

76.000 dzieci uczęszcza do szkół
w obwodzie sosnowieckim

Sosnowiecki obwód szkolny obejmuje oprócz Sosnowca powiat będziński i zawierciański.

Ogółem do szkół w całym obwodzie uczęszcza 76 tysięcy dzieci, w tym 8200 dzieci nowozapisanych. Personel nauczycielski składa się obecnie z 1300 osób

Podkreślić należy fakt, że pomimo ciężkiego kryzysu, jaki przeżywa nasze szkolnictwo z braku odpowiednich pomieszczeń i etatów nauczycielskich, w Zagłębiu ani jedno dziecko nie pozostało poza szkołą. Prócz tego młodzież w dużym zakresie korzysta z opieki społecznej samorządów, mając zapewnioną należytą opiekę lekarską oraz korzysta z pomocy materialnej w formie dożywiania, przydzielania obuwia, bielizny i przyborów szkolnych.

Wycieczki z Katowic
na Śląsk Zaolzański

Wielka liczba osób spośród wszystkich sfer społeczeństwa pragnie odwiedzić Śląsk Zaolzański, który po tylu latach wrócił do Macierzy. Aby ułatwić wszystkim poznanie Śląska Zaolzańskiego polskie biuro podróży „Orbis" zorganizowało wycieczki autokarowe, które wyruszać będą co tydzień z Katowic w każdą niedzielę na teren Śląska zaolzańskiego.

W czasie jednodniowej wycieczki zwiedzić będzie można najpierw Ustroń i Wisłę i zameczek Pana Prezydenta RP., następnie szereg ciekawych objektów w Jabłonkowie, jak „Dom Polski" i dom, w którym mieszkał Marszałek Piłsudski, dalej Bystrzyce, Trzyniec i Cieszyn.

—:O:—

Ulgi podatkowe dla właścicieli
odremontowanych domów

Na skutek interwencji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Ministerstwo Skarbu poleciło swym organom inspekcyjnym, aby w toku lustracji instruowały władze skarbowe niższych instancji w kierunku stosowania ulg podatkowych do tych właścicieli nieruchomości, których zdolność płatnicza osłabła przez poniesienie nieprzewidzianych kosztów przy remoncie domów.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zwróciło się do urzędów wojewódzkich o spowodowanie, by powiatowe władze administracji ogólnej wydały zaświadczenia o wykoniu robót, mających na celu podniesienie estetycznego wyglądu osiedli tym właścicielom, którzy te roboty w bieżącym roku należycie wykonali i którzy o wydanie takiego zaświadczenia do władz się zgłoszą.

RESTAURACJA—KABARET—BAR—DANCING
„SAVOY"
Sosnowiec, ul. 3-go Maja 8.
Tel. 61-901. Podziemia 62-791.

Program artystyczny od 1 października 1938
HERA ŻWAN: Paso-Doble Walc Angielski
NINA LELEWSKA: Tańce charakterystyczne
RENEE-RI: atrakcyjna para taneczna-???
Świetna orkiestra Norberta Bilskiego i Henryka Arskiego.

Kto zostanie posłem
Z ZAGŁĘBIA?

Na ostatnim posiedzeniu rady OZN. w Sosnowcu, między innymi omawiana była sprawa kandydatów na posłów do sejmu. Jak się dowiadujemy, pierwsze miejsce na liście kandydatów ma zająć prez. J. Kaczkowski, drugie mec. M. Lipski, i mec. J. Brauna.

Na posiedzeniu elektorów Izby przemysłowo - handlowej w Sosnowcu postanowiono wysunąć swojego kandydata na posła w osobie dyrektora Izby mgr. Gadomskiego.

Ponadto wymieniane są jeszcze kandydatury: prof. W. Kuźniaka, wójta Lachura i sekr. Ostrowskiego.

Nowy układ programów radiowych
Trzy zasadnicze bloki

W październiku, jak co roku, Polskie Radio rozpoczyna sezon zimowy. W tym roku jednak, odmiennie od lat ubiegłych nowy sezon nie przyniesie tylko zmian repertuarnych, lecz także zasadniczą zmianę całego układu programu. Nowy program mianowicie zrywa, o ile to tylko możliwe, z dotychczasowym sztywnym podziałem godzin między poszczególne audycje, a w zamian za to tworzy w pewnych porach dnia całe bloki audycyj, komponowanych z tygodnia na tydzień i dostosowanych do wymogów artystycznych wychowawczych i społecznych, każdego tygodnia, tak, by tworzyły jak najbardziej jednolite całości ideowe i artystyczne.

W godzinach największego słuchania — od południa do nocy — przewiduje nowy program zimowy (z wyjątkiem programów sobotnich i niedzielnych) trzy główne bloki audycyj, a mianowicie: 1) Od godz. 16.00 do 19.00 blok adycyj oświatowych (dostępna dla wszystkich muzyka o charakterze poważnym i kształcącym oraz audycje słowne, popularyzujące wiedzę). 2) Od godz. 19.00 do 21.00 blok audycyj informacyjno rozrywkowych (który nadawany w porze kolacji, dawać będzie słuchaczom wszystko to, co jest aktualnością chwili bieżącej: dzienniki, pogadanki aktualne, transmisje, sport oraz muzykę rozrywkową), 3) Od godz. 21.00 do 23.00 blok audycyj przeznaczonych dla tych słuchaczy, którzy od radia wymagają przeżyć artystycznych i literackich na najwyższym poziomie (muzyka poważna, audycje literackie oraz nauka).

Nieletni przestępcy
osadzeni w areszcie

Władze policyjne osadziły w areszcie dwóch zawodowych złodziejaszków 15 letniego Włodzimierza Kucharczyka (Będzin, Siemońska 30 i Bolesława Pietrachę lat 18 (Będzin, Polna 39) za włamanie do mieszkania Stanisława Niemczyka w Psarach i kradzież garderoby oraz bielizny. Złodzieje kradzieży tej dokonali zaraz po ucieczce z aresztu w Wojkowicach Kościelnych.

Za podobne przestępstwo umieszczono w areszcie 15 letniego Edwarda Kubika z Grodźca (Boleradz), który dostawszy się do mieszkania Juliana Górnego (Czeladź, Kilińskiego 45) skradł z jego marynarki 60 zł.

Kubik za te pieniądze kupił sobie swetr, ubranie, straszak z nabojami lampkę elektryczną, papierosy, piwo itp

Za kilka dni, gdy zjawił się ponownie w Czeladzi, został rozpoznany i ujęty.

W komisariacie policji nieletni złodziejaszek podał ciekawe powody, jakie pchnęły go na śliską drogę.

Otóż zeznał on, że ojciec jego siedzi w więzieniu. Macocha wypędzała go często z domu, odmawiając mu jakiejkolwiek pomocy. Chłopiec chodząc głodny, i obdarty postanowił kraść.

Po kilku kradzieżach został ujęty przez policję i osadzony w areszcie.

Proszek od BÓLU GŁOWY
DLA DOROSŁYCH ZE ZN. FABR.
KOWALSKINA
stosuje się również
PRZY PRZEZIĘBIENIU, GRYPIE i KATARZE

Drzazgi
Czy poleci?

Nie możemy się doczekać na ten start balonu stratosferycznego. Ciągle go odkładają czekając na pogodę bo, jak wiadomo, ma być podczas odlotu idealna cisza.

Mam pewne wątpliwości, czy o tej porze roku znajdzie się taki dzień. Narazie wszyscy cierpliwie czekają.

W międzyczasie, jak słychać, zdechły wszystkie bakterie doświadczalne, które miano wywieźć do stratosfery dla zbadania, jak reagują w zmienionych warunkach atmosferycznych

Nie wiadomo, czy te bakterie pozdychały z nudów beznadziejnego wyczekiwania, z głodu czy ze złej pogody. W każdym razie swą niespodziewaną śmiercią narobiły nowego kłopotu organizatorom wyprawy w nieznane. wim.

—oOo—

Przy głośniku

NIEZNANE UTWORY SZYMANOWSKIEGO PO RAZ PIERWSZY W RADIO.

Dziś przygotowuje Polskie Radio audycję niezwykle atrakcyjną dla tych wszystkich, których interesuje twórczość Karola Szymanowskiego. O godz. 23.05 rozpocznie się koncert, poświęcony utworom wielkiego kompozytora, dotychczas w radio nie wykonywanym. Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia pod dyr. Grzegorza Fitelberga odegra I Symfonię f-moll, utwór wykonywany dotychczas jeden raz i to w r. 1908. „Mandragorę" — muzykę do pantomimy z komedii Moliera oraz muzykę sceniczną do dramatu Micińskiego „Kniaź Patomkin". Wykonanie tych utworów, których niema sposobności w inny sposób poznać, wzbudzi niewątpliwie wielkie zainteresowane słuchaczy polskich i zagranicznych. Audycję poprzedzi słowo wstępne prof. Stromengera, wygłoszone w języku francuskim.

—oOo—

Film polskiego zwycięstwa
W KINIE „EDEN".

Nie wszystkim jest zapewne wiadomo że pamiątkowe chwile wkroczenia wojsk polskich do Śląska Zaolzańskiego zostały uwiecznione na taśmie filmowej Polskiej Agencji Telegraficznej. Film ten, utrwalający historyczne chwile zwycięstwa polskiego oręża, ogarnia całość operacji naszych wojsk na terenie Zaolzia. Jego stosunkowo wielka długość, bo wynosząca 900 mtr. każe przypuszczać, że uwzględnione zostały wszystkie uroczyste chwile powrotu ziem polskich do Macierzy.

Dyrekcja kina „Eden" w Sosnowcu, chcąc by jak najszersze rzesze społeczeństwa mogły widzieć, przynajmniej na filmie, te pamiętne chwile postanowiła już w najbliższych dniach wyświetlać w swym kinie wspomniany film PAT-a.

Nie znajdzie się chyba nikt, ktoby nie zechciał zobaczyć ów historyczny moment utrwalony na taśmie filmowej, przedstawiający wkroczenie naszej armii do poszczególnych miast na terenie powiatu cieszyńskiego i frysztackiego.

ZLECENIE

Przez miasto szedł człowiek o długich włosach, boso w sukiennym płaszczu. Na plecach wisiała tabliczka z napisem: „Wędruję pieszo naokoło świata". Zoczywszy go, jakaś pani podbiegła doń i wręczając mu sporą paczkę, rzekła: „Może zechce pan oddać tę paczkę memu bratu w Bombaju i powiedzieć mu, że to od Gladys'.



Okręgowe zjazdy

SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW.

Na terenie całego kraju odbywać się będą począwszy od 9 bm. do 20 listopada jesienne zjazdy okręgowe Związku Spółdzielni Spożywców R. P. „Społem".

W czasie zjazdów omawiane będą sprawy dotyczące stanu spółdzielczości spożywców w danych okręgach, zagadnienia skupu ziemiopłodów przez wiejskie spółdzielnie spożywców oraz inne aktualne zagadnienia. Pierwsze zjazdy odbędą się w dniu 9 bm. w Kielcach, Krasnymstawie, Radomiu i Skidlu.

———

— **CENTRALNY ZWIĄZEK DET. KUP. CHRZ. W SOSNOWCU** organizuje jednodniową wycieczkę w niedzielę dnia 9 bm. autobusami krytymi do Cieszyna, Karwiny lub Frysztatu i okolic pod hasłem „Poznajmy nasz kraj za Olzą". Zapisy przyjmuje sekretariat związku przy ul. 3-go Maja 22 (wejście przez bramę) oraz firma „Łowiczanka" ul. Staropogońska 4 do dnia 7 bm. do godz. 14.

——:000:——

Z Olkusza

(o) **RADOSNA MANIFESTACJA W SŁAWKOWIE.** Z okazji przyłączenia Śląska Zaolzańskiego do Macierzy, w Sławkowie odbyła się wielka manifestacja z udziałem dziatwy, straży pożarnej, miejscowych organizacyj i tłumu publiczności.

Z balkonu zarządu gminy przemawiali pp.: kpt. rezerwy Iwanowski i R. Garnulewicz, po czym odbyły się pokazy drużyn odkażających oplg. łącznie z ćwiczeniami straży poż. ochotniczej. Równocześnie odbyła się zbiórka na LOPF.

(o) **PRZED WYBORAMI DO SEJMU** Sławków wraz z najbliższą okolicą podzielony został na trzy obwody wyborcze. Przewodniczącymi zostali mianowani: I obwodu — dr. B. Niepielski, II-go — p. A. Nowakowski i III-go — p. J. Kotuła

(o) **ZABAWA JESIENNA.** Oddział żeński Zw. Strzeleckiego w Olkuszu urządza w dniu 8 bm. w lokalu p. Bobrzeckiego, zabawę jesienną z wieloma atrakcjami.

(o) **PORZUCENIE NIEŻYWEGO NIEMOWLĘCIA.** W sieni domu Majdy w Zarzeczu, gm. Jangrot, znaleziono nieżywe niemowlę, podrzucone przez Stanisławę Hajduła, niezamężną, z Grębynic (gm. Cianowice). Hajdułówna podejrzana jest o dzieciobójstwo.

TECZKI
tornistry, plecaki, piórniki
najtaniej kupisz bezpośrednio w wytwórni
PIECHOCKIEGO.
Sosnowiec ul. Warszawska 6 Tel. 680-52
Dąbrowa Górn ul. Sobieskiego 23 Tel. 682-34
Obstalunki. — Reperacje

Ofiary

Nauczycielstwo szkoły nr. 3 im. Promyka w Będzinie z okazji imienin kierownika szkoły składa sumę 60 zł. (sześćdziesiąt zł.) na pomoc Rodakom z za Olzy.

RYBACY...

Siedzieli nad brzegiem rzeki. Kije wędek odcinały się ostro na tle wody i nieba, pływaki kołysały się rytmicznie z biegiem fal. Słońce rzucało niezbyt już ciepłe promienie.

— Nie bierze, do licha! — syknął przez zęby, nie wypuszczając fajki z ust, p. Michał.

— Ba, ryba nie tramwaj, co dziesięć minut nie kursuje — bąknął flegmatycznie p. Franciszek.

— Dobryś sobie, a toż siedzimy tutaj już z godzinę! Z resztą.., co, jak nie ryby ma pływać w rzece? Cygara hawańskie? Butle szampana? Może ananasy? — irytował się p. Michał.

— I to się zdarza, mój drogi, — replikował z niewzruszonym spokojem sąsiad. — Rybak musi być przygotowany na wszystko.

— Widzę to! — wtrącił zjadliwie Michał.

— Nic nie widzisz, zobaczysz w swoim czasie. A co może się wydarzyć rybakowi co może wyłowić z wody, ho, ho! ani wiesz, jakeś utrafił ze swoim ananasem, Otóż nie dalej jak wczoraj czytałem taką historię: rybacy, którzy wyjechali na połow krewetek w Dieppe, po zarzuceniu sieci wyciągnęli je z obfitym zapasem bananów. Banany w morzu! Zamiast krewetek albo ryb! Nie uśmiechaj się ironicznie, Michałku, bo nie ma z czego. Sądzisz, że to taka sobie historyjka? Nic po się wzięły naręcza bananów w morzu? Importerzy tych smacznych owoców, których ceny spadły zbytnio, nie chcąc rzucać na przeładowany rynek towaru i wywołać zniżkę cen, polecili zabrać na kutry duże ilości bananów i wrzucić je do wody na pełnym morzu. Przeliczyli się jednak. Z falą przypływu banany wróciły do brzegów Dieppe i dostały się do sieci rybackich. W Brazylii znów...

— Wyłowiono worki z kawą! Ty zaś wyciągniesz pieczonego wołu! — rozgniewał się na dobre p. Michał

— Wołu, jak wołu, ale szczupaka ani chyti, — odezwał się p. Franciszek pociągając za wędkę.

— Dzisz go, ma chłop szczęście! — zauważył Michał przyglądając się z zazdrością trzepoczącej się sporej rybce, którą p. Franciszek wrzucił do kubełka.

— Szczęście. Nie, to nie to, cierpliwość i wytrwałość, mój kochany. Rybakiem jest każdy, kto chce wyłowić coś dla siebie z nurtów życia.

— Przechwalasz się! Myśliwi i rybacy zawsze koloryzują, — odgryzł się p. Michał.

— Gdybyś wiedział naprawdę, zazdrościłbyś mi jeszcze bardziej, — odparł chłodno p. Franciszek.

— Zgrywasz się.

— Nie zgrywam się ale wygrywam.

—Ty? Gdzie? Jak?

— Najprościej w świecie: na Loterii Klasowej. W ubiegłym ciągnieniu 42-ej Loterii wygrałem parę tysięcy.

— Masz tobie.. Co za szczęściarz! A możebyś wziął i dla mnie?

— Weźmiesz go sam, Michałku,a pospiesz się, bo ciągnienie I-ej klasy 43-ej Loterii Klasowej zaczyna się już 18 października.



Niezrównana książka z przepisami Dra A. Oetkera pt. „Dobra gospodyni piecze sama" jest do nabycia we wszystkich sklepach kolonialnych i księgarniach. Cena obniżona 30 groszy.

Fundusze na akcję plebiscytową

na Śląsku Zaolzańskim

W ub. wtorek odbyło się pod przewodnictwem prezesa R. Cholewickiego posiedzenie Ekspozytury Komitetu Walki o Śląsk za Olzą przy Zarządzie powiatowym Towarzystwa Pomocy Polonii Zagranicznej.

Na posiedzeniu tym postanowiono, aby pieniądze zbierane dotychczas przez stowarzyszenie i instytucje na rzecz walki o Śląsk za Olzą przekazywać obecnie na akcję plebiscytową na Śląsku zaolziańskim. Jednocześnie postanowiono zwrócić się do społeczeństwa, aby wszystkie sumy zebrane przekazywane były bezpośrednio do Centrali na konto 494 „Towarzystwa Pomocy Polonii Zagranicznej — Zarząd Główny — Ekspozytura Komitetu Walki o Śląsk za Olzą Warszawa".

Wszelkich dodatkowych informacji udzielać będzie sekretarz Tow. Pomocy Polonii Zagranicznej p. mgr. Buczek, referendarz Starostwa w Będzinie.

Śmierć kolejarza

podczas spinania wagonów

W dniu wczorajszym wydarzył się straszny wypadek na stacji kolejowej w Ząbkowicach, który pociągnął za sobą śmierć 41 letniego kolejarza Antoniego Szumińskiego.

Sumiński, jako przetokowy stacji Ząbkowice, zajęty był przy spinaniu wagonów. W pewnej chwili, w skutek pośpiechu, nie zauważył on nadjeżdżającego wagonu i został uderzony jego łącznikiem w klatkę piersiową tak silnie, że doznał zgniecenia wszystkich żeber.

Nieszczęśliwy kolejarz, po przewiezieniu go do ambulatorjum w Ząbkowicach, zmarł.

Wiadomości bieżące

Czwart. 6 Październ.	Dziś: Brunona Jutro: Justyna **Wschód słońca: 5,43** **Zachód słońca 5,03**

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:
W. **Dawiskibowej**, ul. Piłsudskiego 18
G. **Kupferbluma**, ul. Nowopogońska 25
H. **Rogowskiego**, ul. Małachowskiego 12

——:::——

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś o godz. 20.30 teatr miejski gra w Strzemieszycach w sali kina „Paw" świetną komedię M. Laszlo „W perfumerii". Bilety wcześniej do nabycia w księgarni p. Bagińskiej.

Jutro o godz. 20.30 niezwykle dowcipna polityczna komedia W. Bus - Fekete'go „Jean". Bilety wcześniej do nabycia w firmie W. Czechowski, ul. 3-go Maja 8, tel. 61824.

„KRYSIA LEŚNICZANKA" W SOSNOWCU.

Dnia 12 i 13 bm. o godz. 20.30 tylko 2 występy „Słowika Warszawy" Lucyny Szczepańskiej w pięknej operetce G. Jarno pt. „Krysia Leśniczanka" w otoczeniu znakomitych sił stolicy. Bilety już do nabycia w firmie W. Czechowski, ul. 3-go Maja 8 tel. 61824.

———

Do kąpieli i mycia polecamy aromatyczne „mydło Kołłontay", które dzięki swej łagodności i silnej pianie zastępuje drogie mydła toaletowe.

— **OSOBISTE.** W kościółku w Kościelisku pod Zakopanem odbył się ślub p. Zdzisławy Szkonterówny z Sosnowca z dyplomowanym majorem - pilotem Janem Białym. Związek małżeński pobłogosławił miejscowy proboszcz ks. Dróżdż. Młodej parze Szczęść Boże!

— **OGÓLNOPOLSKI ZJAZD DELEGATÓW** Związku Rezerwistów i delegatek Rodziny Rezerwistów odbędzie się w Katowicach dnia 9 bm.

Natomiast z przyczyn od związku niezależnych nie odbędzie się koncentracja rezerwistów przewidywana pierwotnie na dzień 2, a następnie na dzień 9 bm. O powyższej zmianie zarząd okręgu śląskiego Związku Rezerwistów zawiadamia wszystkie zaproszone osoby, instytucje i organizacje.

— **ZE ZWIĄZKU PAŃ DOMU W SOSNOWCU.** Dziś, o godz. 16 w sali Stow. Techników (3-go Maja 25) odbędzie się zebranie miesięczne, na którym p. Janina Rudzka wygłosi referat pt. „Powstanie narodowe w Hiszpanii". Po zebraniu odbędzie się podwieczorek, na który zaprasza wszystkie członkinie i sympatyczki związku zarząd.

— **Z CENTRALNEJ TARGOWICY W MYSŁOWICACH.** Na targowicę spędzono w ub. tygodniu: 682 szt. bydła, 1206 świń, 10 owiec, 242 cieląt, razem 2240 szt. zwierząt. Płacono za 1 kg. żywej wagi za: (ceny loco targowica łącznie z kosztami handlowymi) bydło: od 47 gr. do 85 gr., cielęta: od 60 gr. do 1.15 zł., świnie: od 90 gr. do 1.25 zł.

— **KOMISJE OBWODOWE W CZELADZI.** W Czeladzi powołane zostały komisje obwodowe wyborcze, które na zebraniu w dn. 3 bm. postanowiły rozpocząć swe urzędowanie.

Dziękczynne nabożeństwo

W SOSNOWCU.

Wczoraj o godz. 10.30 odbyło się w Sosnowcu dziękczynne nabożeństwo z okazji przyłączenia Śląska Zaolzańskiego do Macierzy.

Nabożeństwo w asyście dwuch księży odprawił ks. kan. Jankowski, kazanie wygłosił ks. Magot. W nabożeństwie wzięło udział miejscowe społeczeństwo na czele z p. starostą grodzkim Walewskim, prez. Kaczkowskim, prok. Suskim, młodzież szkolna ze sztandarami i przedstawiciele organizacyj. Nabożeństwo zostało zakończone hymnem „Te Deum".

Podczas nabożeństwa na skrzypcach grał p. Jan Wald, a śpiewali ks. Gietartowski, p. Stokowacka i p. Woźniczko.

——oOo——

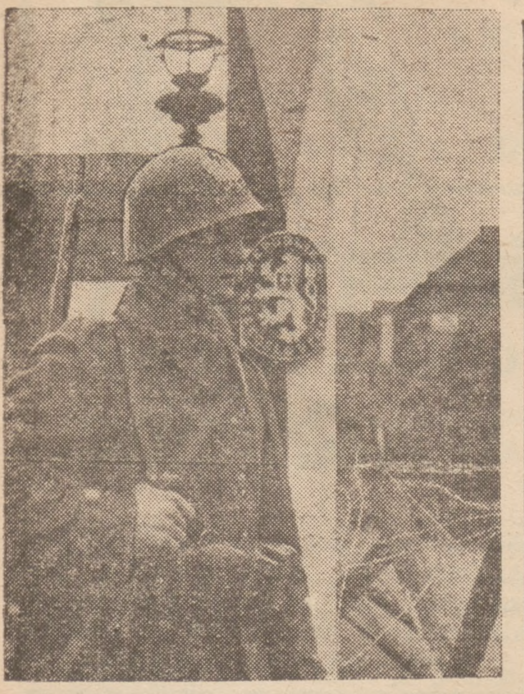
Podziękowanie

W związku z koniecznością zorganizowania samoobrony przeciwlotniczo - gazowej miło nam jest zaznaczyć, że dzięki tylko wydajnej i natychmiastowej pomocy materialnej dyrektora Towarzystwa Kopalń i Zakładów Hutniczych Sosnowieckich, Spółki Akcyjnej p. A. Condamin, udało się przygotować na ten cel wszystkie potrzebne środki.

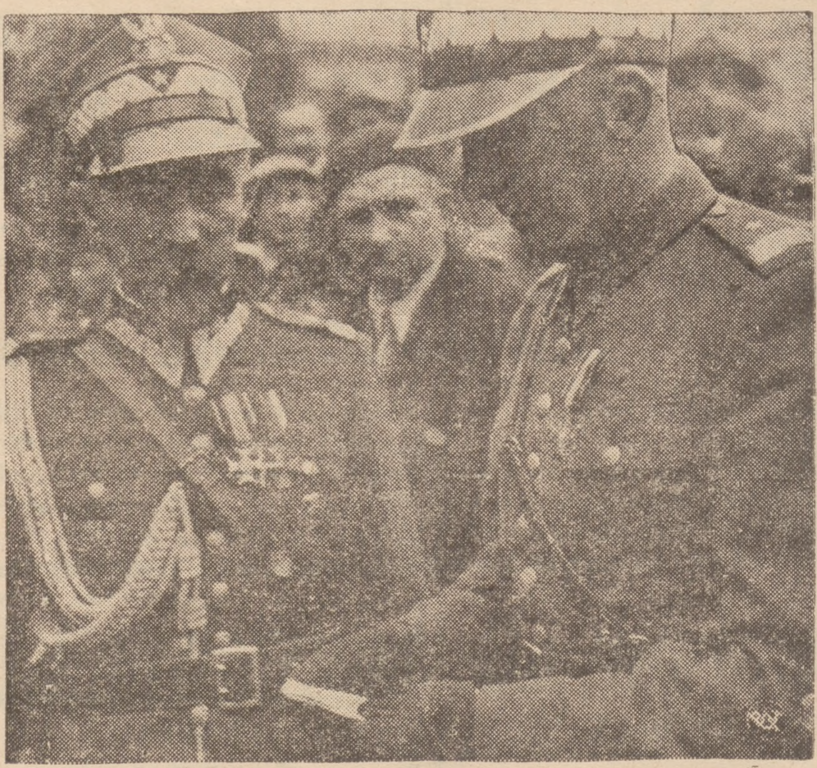
Notatką tą wyrażamy p. dyrektorowi Condamin szczere podziękowanie nie tylko za tak wydatną pomoc, lecz i za zajęcie prawdziwie obywatelskiego stanowiska.

Komenda Bloku OPL. Kolonii
Tow. Kopalń i Zakładów Hutniczych
Sosnowieckich Sp. Akc.

Film z pamiętnych dni...



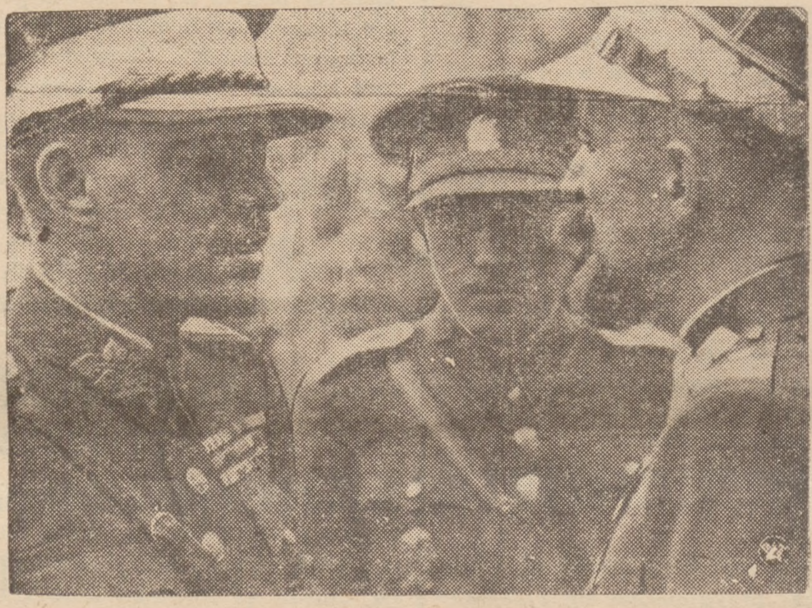
Żołnierz Rzeczypospolitej Polskiej pełni dzisiej straż przy słupie granicznym, znaczącym dawną granicę czesko-słowacką, która z dnie 2 października została bezpworotnie przekreślona, otwierając swe wrota majestatowi Rzeczypospolitej do odwiecznych, historycznych polskich ziem.



Dowódca samodzielnej grupy operacyjnej „Śląsk" gen. bryg. Bortnowski, podczas narady z gen. Malinowskim. Gen. Bortnowski, jako dowódca wojsk wkraczających na Śląsk Zaolzański, sprawuje obecnie najwyższą władzę na odzyskanych przez Polskę terenach.



Górnicy polscy z Karwiny w swych świątecznych strojach, witają armię polską, wkraczającą na ziemie Śląska Cieszyńskiego



Zastępca szefa sztabu głównego gen. Malinowski w rozmowie z czeskim generałem Hrabczykiem, który wraz z grupą oficerów, w imieniu armii czeskiej, w charakterze neutralnym, przeprowadzał ostateczne rozmowy z delegatami armii polskiej, w sprawie procedury zajęcia przez wojska polskie powiatów czesko - cieszyńskiego i frysztackiego.

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Czwartek, 6 października.

6.30 Pieśń Kiedy ranne wstają zorze 6.55 Muzyka (płyty) 7.00 Dziennik poranny 7.15 Płyty 7.45 Gimnastyka 8.00 Audycja dla szkół 8.10 Przerwa 11.00 Poranek muzyczny dla szkół powszechnych 11.25 Płyty 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.03 Audycja południowa 15.00 Przerwa 15.50 Rozmowa technika z młodzieżą 15.15 Kłopoty i rady 15.30 Muzyka obiadowa 16.00 Wiadomości gospodarcze 16.15 Audycja dla młodzieży licealnej 16.35 Pieśni polskie 17.00 Od ścieżki do autostrady — pogadanka 17.15 Koncert solistów 18.00 Audycja dla młodzieży wiejskiej 18.30 O tytułach muzycznych 19.00 Koncert rozrywkowy 20.40 Dziennik wieczorny 21.00 Pogadanka 21.10 Koncert kameralny 21.35 Na nowe życie 21.55 Płyty 22.55 Przegląd prasy 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego Komunikat meteorologiczny 23.05 Koncert symfoniczny

KATOWICE.

Czwartek 6 października.

5.30 Dzień dobry (Wesoły montaż płytowy 6.30 Program na dziś 11.25 Płyty 14.00 Muzyka obiadowa. 14.20 Jakie ziemniaki kupować na zimę 14.50 Chwilka społeczna. 14.55 Wiadomości bieżące. i giełda. 18.00 Usuwajmy zakłócenia w odbiorze radiowym.. 18.10 Z albumu speakera 18.25 Wiadomości sportowe. 21.55 Rozmowę ze słuchaczem przeprowadzi Jerzy Tepa. 22.05 Wesoły wieczór w oprac. Romana Paporisza i Janusza Woźniakowskiego w wyk. Śląskiej Pozytywki z udziałem ork. Rozgłośni Katowickiej. 23.05 Zakończenie audycji.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Piątek 7 października.

6.15 Kiedy ranne wstają zorze 6.45 Gimnastyka 7.00 Dziennik poranny 7.15 Muzyka poranna 8.00 Audycja dla szkół 8.10 Przerwa 11.00 Audycja dla szkół 11.20 Płyty 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Przerwa. 15.00 Zagadki muzyczne. 15.20 Poradnik sportowy. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Wiadomości gospodarcze. 16.15 Rozmowa z chorymi. 16.20 Recital śpiewaczy 16.50 Wedza i książka 17.05 Recital organowy. 1745 Skrzynka techniczna. 18.00 Audycja dla wsi. 18.30 Teatr Wyobraźni Nie budź mnie. 19.00 Koncert rozrywkowy 20.40 Dziennik wieczorny. Wiadomości sportowe. Nasz program. 21.00 Chór P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota. 21.15 Koncert symfoniczny z Filh. Warszawskiej w wyk. Ork Symf. pod dyr. Emila Coppera z udziałem Egona Forti fortepian. 22.55 Przegląd prasy wiadomości dziennika wieczornego. 23.05 Wiadomości z Polski w językach obcych. 23.15 Warszawa II.

«PAMIĘTNIKI SZATANA»

Powieść

128)

— Nie idzie mi tu o kieszeń barona, ale o jego skórę: brzuch i żołądek tak ma podziurawione ja kstara łyżka durszlakowa. Możnaby powiedzieć, że miał ospę pijawczaną. Połóż mu to na rachunku, ale nie kładź na brzuchu.

— Tę receptę zaraz wykonamy, panie Piotrze. A przy tym Crostencoupe nawet tego jutro nie spostrzeże, będzie szukał otworów; ten człowiek musi mieć rachunek z otworów. Ale, ale weź ze sto pijawek zamiast siedmdziesięciu, to zawsze znajdzie się kilka takich, które nie chcą się przypinać..

— Ale, pani Humbert, przychodzi mi pewna myśl!

— Co takiego?

— Pani, co tyle napatrzyłaś się chorym, czy też pani widziała, żeby się pijawki umizgały do siebie?

— Czy będziesz ty milczeć, głupcze! — powiedziała pani Humbert, nadając udaną skromność głosowi swojemu. Idź po tego, czego żądam od ciebie i przyślij mi razem z biszkoptem i szklanką wina, jeść mi się chce porządnie.

— Czy chce pani szampana?

— Dziękuję, nienawidzę panie wytwarza mi to kwasy w żołądku.

— Bordeaux?

— Dobrze bordeaux.

— Śmieszny gust! prawdziwy atrament.

— Ale, ale, nie zapomnij o mojej kawie, czuję bezustanną chęć spania.

— Dobrze, dobrze, dostaniesz pani wszystkiego, co ci się tylko zażąda. Sam przyniosę. Ludwik pójdzie do apteki.

— Stangret? on się nie wytrzeźwił od rana.

— Dobrze, w takim stanie trzeba go używać, ponieważ powozi w ten czas tylko dobrze, kiedy jest na śmierć spojony, poprowadzi dobrze samego siebie, kiedy jest podpruszony.

— Wino i tobie nie szkodzi, pan także jesteś bardzo grzeczny.

— Albož to ja jestem podchmielony,

— Bynajmniej, masz pan oczy, które się świecą jak otwarte bramy.

— To dla tego, żeby się lepiej pani przypatrzyć — powiedział lokaj, przybliżając się do dozorczyni, która, wbrew zwyczżajowi, nie była ani bardzo stara, ani bardzo brzydka, miała lat trzydzieści i porządną tuszę. Było to coś lepszego, aniżeli pan Piotr zasługiwał.

— No, no, jak widzę, piłeś pan za bardzo czułe wino.

— Ah! żeby pani chciała trochę być taką!

— A pan Humbert coby na to powiedział?

— Co? a więc jest jakiś pan Humbert?

— Co? co? jeżeli jest! skądże wzięłam nazwisko moje pani Humbert? może z kalendarza, albo z koszyka gałganiarskiego.

— Niech się pani nie gniewa; jest tyle pań bez panów!

— Być może, ale ja nie należę do tej kategorii; czy pan rozumiesz, panie Piotrze?

— A to przeszkadza, pani Humbert — zawołał Piotr.

— Czy mi pan pójdzie po pijawki! Jeżeli jeszcze będziesz zaczynał, przystawię ci jedną do nosa.

— Toby go dobrze odmieniło i panią także.

— Nie baj głupstw.

— Wolałbym je robić.

— Łotrze! — zawołał Luizzi głosem rozgniewanym.

Wyraz ten nagle powstrzymał miłosne przedsięwzięcia lokaja,. Stanął nieruchomy, po tym śmiać się zaczął, mówiąc:

— A jaki ja głupi! Zapomniałem, że on ma bzika.

— On ma więcej rozumu, aniżeli ty, panie Piotrze. O! dwunasta bije, aptekę zamkną i ja nie będę miała pijawek.

— Idę po nie i zaraz wracam—odpowiedział Piotr.

Wyszedł, posyłając od ust pocałowanie pani Humbert.

Hm! — mruknęła dozorczyni; gdybym chciała kochanka, to byłby bardziej przedsiębierczym, aniżeli ty.

Ta uwaga nie przeszkodziła pani Humbert poprawienia stolika przy łóżku barona i przysunięcia dwóch wygodnych foteli, jako widoczną oznakę nadziei, jaką miała przepędzenia jeszcze chwil kilka z uprzejmym lokajem.

Nasi czytelnicy zapewne dziwić się będą milczeniu Armanda, w ciągu tej rozmowy; ale czytelnicy nie zapominają że nie pierwszy to razLuizzi znajdował się w tym położeniu, mając po za sobą próżnię w swoich wspomnieniach Gąbka wody z lodem, którą mu do twarzy przyłożono i groźba natychmiastowego przystawienia siedmdziesięciu pijawek dostatecznie go zawiadomiły, że jeżeliby się cokolwiek tylko uniosł, uważanym będzie za wariata.

d. c. n.

Sztukmistrz w roli polityka

Ciekawe pamiętniki angielskiego magika

Stary magik angielski, Douglas Beaufort, wydał swoje pamiętniki, z których dowiadujemy się wielu rzeczy.

Dzięki swoim sztukom Beaufort zyskał w Anglii taką popularność, że wieść o jego wyczynach dotarła również na dwór angielski. Król Edward VIII postanowił więc wykorzystać zdolności Beauforta dla celów politycznych i przeprowadzić za jego pomocą pacyfikację kolonii angielskich w Afryce.

Beaufort otrzymał wysokie honorarium i udał się do Afryki.

Jego praca nie była wcale łatwa, ponieważ miejscowi sztukmistrze chcieli się pozbyć biało-skórnego konkurenta i niejednokrotnie nastawiali na niego sidła. Mimo to Beaufort swoją akcją prześcignął wszelkie oczekiwania polityków. Wielu kacyków murzyńskich straciło zaufanie do swoich sztukmistrzów, przegnało ich i mianowało Beauforta swoim doradcą. Dzięki temu miał on nieograniczone możliwości działania w duchu angielskiej polityki.

Ale również i o swej praktyce w Anglii opowiada Beaufort wiele ciekawego. Oto pewnego dnia wezwała go do siebie pewna hrabina ze Szkocji. Gdy sztukmistrz wyraził swą zgodę na odwiedzenie jej, przybył do niego zaufany człowiek hrabiny, który udał się z nim do Szkocji i potajemnie wprowadził go do pałacu.

Hrabina opowiedziała mu, że od stuleci grasuje w pałacu duch.

Żądała więc od Beauforta, aby zagrał rolę ducha i ukrył się w jednym z salonów. Wieczorem prawdopodobnie mąż hrabiny spotka się tam ze swą przyjaciółką, znaną aktorką londyńską. Zadanie sztukmistrza będzie polegało na tym, że będzie miał wydawać niesamowite dźwięki i zachowywać się jak duch. Za to miał on otrzymać wynagrodzenie w wysokości 100 funtów.

Beaufort tak doskonale się wywiązał ze swego zadania, że hrabia i aktorka po trzech minutach opuścili salon. Hrabia był przekonany, że duch prześladował go za to, że zamierza zdradzić żonę i zerwał z aktorką.

Hrabina była tak zadowolona wynikiem tej maskarady, że wypłaciła sztukmistrzowi 200 funtów zamiast przyrzeczonych 100.

Było to najwyższe wynagrodzenie, jakie Beaufort kiedykolwiek otrzymał za swe występy, a przy tym niepokazywał wcale swoich sztuk, tylko jako brzuchomówca wydał kilka niezwykłych dźwięków.

Makabryczny pomysł rolnika

Włożył rękę w tryby sieczkarni, nie chcąc iść do wojska

24 letni Józef Gałczyński rolnik w Wiela, pow. wyrzyskiego, w zamiarze uchylenia się od powinności wojskowej, a zarazem w celu podjęcia wysokiej premii asekuracyjnej w kwocie 15.000 zł. na jaką ubezpieczył się od nieszczęśliwego wypadku.

Wsadził prawą rękę w tryby sieczkarni, amputując sobie dobrowolnie trzy palce, oraz masakrując dłoń.

W toku drobiazgowych dochodzeń, wszczętych przez Towarzystwo ubezpieczeniowe, makabryczny pomysł wyszedł na jaw. Gałczyńskiego pociągnięto do odpowiedzialności sądowej i przed niedawnym czasem skazano na 2 i pół roku bezwzględnego więzienia. Pechowy kombinator apelował, jednakże wyrok sądu okręgowego w Bydgoszczy

utrzymany został w całej rozciągłości.

Tak więc zbliżał się termin zasłużonej pokuty. Ale perspektywa surowego życia więziennego niezbyt uśmiechała się przebiegłemu rolnikowi, to też wpadł on na niemniej sprytny pomysł przeinaczenia swojej osoby. Sprzedał więc cały swój majątek i opuścił Wiele, ażeby włóczyć się po pow. pod fikcyjnym nazwiskiem Antoniego Lechowskiego i w charakterze pogorzelca naciągać czułych na niedolę ludzką włościan na datki i wsparcia.

Gałczyński legitymował się przy tym sfałszowanymi przez siebie dokumentami, które zaopatrzył w podrobioną pieczęć gminy Drzemianów i również podrobiony podpis sołtysa Mrokowskiego..

Ta przemiana na wiele się jednak nie przydała, bowiem Gałczyński, ujęty przez policję, stanął znów przed sądem okręgowym, ażeby otrzymać na dokładkę za ukrywanie się przed władzami oraz za sfałszowanie dokumentów 8 miesięcy bezwzględnego więzienia.

CZŁOWIEK PRZED SĄDEM.

Gra w klipę

Kazio Katowski i Maniek Bulbas grali właśnie na podworzu w klipę, gdy z parterowego okna wychyliła się pani Katowska i krzyknęła:

— Maniek! Wynocha stąd, andrusie jeden! Nie pozwalam ci się z moim Kazikiem bawić!

Usłyszała to pani Bulbasowa. Podbiegła czym prędzej do okna i zawołała z oburzeniem:

— Mój Maniek andrus? Trzymałabyś lepiej rozmównicę, stara pokrzywo!

Pani Katowska pobladła z oburzenia.

— Dam ja ci pokrzywę, wyciruchu! — syknęła, po czym wybiegła na podwórze i, chwyciwszy Mańka pani Bulbasowej, wytargała go za uszy, powtarzając: „Masz za pokrzywę, masz za pokrzywę"!

Widząc to, pani Bulbasowa również wybiegła na podwórko i poczęła ciągnąć za uszy Kazika Katowskiego. Że zaś czuła się bardzo dotknięta przezwiskiem wyciruch, więc dodała chłopcu porządnego klapsa.

Naturalnie pani Katowska nie pozostała jej dłużna i trzepała, jak mogła, biednego Mańka. Wreszcie chłopak zniecierpliwił się i krzyknął.

— Kazik! Długo nas tak będą młócić?

— Trzaby się jakoś ratować.

— A choroba je wie! — odparł Kazio..

— No to rąbnij moją mame w zęby i wiej! A ja w ten sam deseń twojej mamie zaiwanie.

Tak też się stało. Chłopcy znikli i bójka się zakończyła. Ale obie panie nie dały za wygraną i podały się wzajemnie do sądu o obrazę i pobicie dziecka.

Na rozprawie pani Bulbasowa wywodziła, że „wyciruch" to gorsza obraza, niżeli „stara pokrzywa", bo przecież pokrzywa to nic takiego. zwyczajna sobie roślinka. Pani Katowska natomiast twierdziła, że pokrzywa to paskudztwo, bo parzy, a wyciruch to nie obraza, bo obecnie co druga kobieta to wyciruch.

Sąd skazał każdą z pań za pobicie dziecka na tydzień aresztu z zamianą na 80 złotych grzywny.

SPORT

Mucha zdobył „kółka olimpijskie"

kto stworzy kadrę olimpijską?

Przed dwoma laty Polski Związek Lekkoatletyczny wprowadził t. zw. „kółka olimpijskie", które mają na celu pobudzenie zawodników do przygotowań przedolimpijskich.

Na zasadzie dotychczasowych wyników minima osiągnęli zawodnicy następujący: Zasłona, Dunecki, Danowski, Gąssowski, Staniszewski, Noji, Soldan, Schneider, Morończyk, Mucha, Gierutto Praski, Gburczyk, Węglarczyk, Pławczyk, wśród pań — Walasiewiczówna, Kałużowa, Flakowiczówna, Słomczewska, Cejzikowa.

Ze względu na liczne przerwy w treningach względnie kontuzje lub choroby cały szereg znanych zawodników nie osiągnęło w roku bieżącym minimów. — Do nich zaliczyć należy: Kucharskiego, Kusocińskiego, Sokajskiego, Schmidta, Kordasa, Fiedo..., braci Hofmanów, Luckhausa, Marynowskiego, Sulikowskiego i inn., a z pań: Wajsównę, Kwaśniewską-Trytkową i inn.

Narazie „kółka olimpijskie" zdobyło 15 mężczyzn i 5 kobiet. Najprawdopodobniej zawodnicy ci stworzą kadrę olimpijską.

—000—

Polska—Norwegia

ODBĘDZIE SIĘ 23 BM. W WARSZAWIE.

Międzypaństwowy mecz piłkarski Polska — Norwegia, który odbędzie się w Warszawie 23 bm., rozegrany zostanie na Stadionie WP. o godz. 12 w południe. Jako przedmecz odbędzie się przypuszczalnie finał juniorów o mistrzostwo Polski pomiędzy Pogonią Równe i krakowską Wisłą.

Na sędziów meczu Polsko — Norwegia (23 bm. w Warszawie) PZPN zaproponował związkowi norwerskiemu trzy kandydatury: Petersa (Niemcy), Hertzka (Węgry) i Xifando (Rumunia). Odpowiedź Norwegów jeszcze nie nadeszła.

Przed meczem z Norwegią, gracze polscy ne przejdą specjalnego obozu, natomiast rozegrają jeden mecz treningowy, po którym ustalony zostanie ostateczny skład reprezentacji.

Z Zawiercia

(z) **NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE.** Staraniem Polskiej Macierzy Szkolnej odprawione zostało onegdaj nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. księdza prałata Zientary Franciszka.

(z) **ODZNACZENIE.** Za zasługi, położone na niwie społecznej srebrnym krzyżem zasługi odznaczona została p. Zofia Kowalska, żona prezydenta miasta.

—:O:—

Z Kielc

(k) **NABOŻEŃSTWA DZIĘKCZYNNE Z RACJI ODZYSKANIA ZAOLZIA.** Na terenie całego województwa kieleckiego odprawione będą w dniu 9 bm. z inicjatywy poszczególnych obwodów OZN. nabożeństwa dziękczynne z racji odzyskania Zaolzia.

(k) **KURS SAMORZĄDOWY KIELECKIEGO OKRĘGU O. Z. N.** W lokalu kieleckiego okręgu OZN. odbył się kurs samorządowy dla delegatów wszystkich obwodów okręgu. Tematem kursu były sprawy ordynacji samorządowej oraz techniki wyborów do samorządów.

(k) **WIEC MANIFESTACYJNY OZN. w OSTROWCU ŚWIĘTOKRZYSKIM.** W Ostrowcu Świętokrzyskim odbył się z inicjatywy Ostrowieckiego Obwodu OZN. wielki wiec manifestacyjny, który zgromadził z górą 10.000 obywateli.

Przemówienia wygłosili wiceprzewodniczący kieleckiego okręgu OZN., przewodniczący ostrowieckiego obwodu p. Zubrzycki oraz członek rady obwodowej O. Z. N. p. Filus.

Zgromadzone tłumy wznosiły żywiołowe okrzyki na cześć Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Naczelnego Wodza i ministra spraw zagranicznych Becka, do których zostały wysłane depesze hołdownicze.

Przepowiednie astrologiczne

DLA URODZONYCH 6 PAŹDZIERNIKA.

6 października urodzeni — przybyli na świat pod wpływem gwiazdy Wagi — która obdarzyła ich usposobieniem sprawiedliwym i uczynnym, są sympatyczni, życzliwie cechuje ich szlachetność, dotrzymanie przyrzeczenia, mają zamiłowanie do sztuk pięknych, poezji, malarstwa i muzyki, lecz mało z takowych karzystają, w życiu miłosnym nie są zbyt szczęśliwi i cierpią moralnie. Przeważnie będą przebywać w otoczeniu osób wysoko postawionych, będą cieszyć się sympatią i sami zajmą wysokie stanowisko, a dzięki wrodzonej inteligencji zjednają sobie przyjaciół. 2314.

—oOo—

W telegraficznym skrócie

JAK WKROCZYŁY WOJSKA NIEMIECKIE DO SUDETÓW.

Oddziały armii niemieckiej, które pierwsze wkroczyły do Czechosłowacji w dniu 1 bm. na odcinku Helfenberg — Finsterau, dokonały marszu na teren czechosłowacki jednocześnie na odcinku wynoszącym prawie 60 km. w linii powietrznej.

W PANTOFLACH — PO DZIENNIKI.

Paryż niezwykle nerwowo przeżywał kilka dni w ubiegłym tygodniu. Tak w dzielnicach robotniczych jak i zamieszkałych przez zamożne sfery. W piątek rano widziano już w najwcześniejszych godzinach rannych setki zaspanych obywateli, którzy w pantoflach i piżamach udawali się do kiosków po ranne dzienniki.

SKAZANO NA ŚMIERĆ ŻYDA Z POLSKI W JEROZOLIMIE.

Sąd wojenny w Jerozolimie wydał wyrok śmierci na 25 letniego Abrahama Kotika, urodzonego w Polsce aresztowanego w dniu 20 sierpnia w Tel Awiwie na dziedzińcu rewizjonistycznego Związku robotników z walizką w której znaleziono broń.

—oOo—

Krowa przyczyną

SAMOBÓJSTWA WIEŚNIAKA.

Wśród niezwykłych okoliczności popełnił samobójstwo M. Garbaty z Odaj Horyhladzkich, którego zwłoki znaleziono wiszące na drzewie.

Dochodzenia wykazały, że Garbaty odebrał sobie życie z rozpaczy, że z powodu jego nieuwagi zginęła krowa, wskutek przejedzenia się koniczyną.

Dziennikarz niemiecki

OBRAZIŁ TELEFONISTKĘ.

Korespondent, jednego z pism niemieckich p. Hugo Krueger z Mogilna jest człowiekiem niezwykle porywczym. Niepohamowanie nerwowe sprowadziło ostatnio dziennikarza niemieckiego na ławę oskarżonych.

Oto w maju t.r. obraził słownie telefonistkę urzędu pocztowego w Mogilnie p. Gabisową, czyniąc ją odpowiedzialną za niezbyt szybkie uzyskanie połączenia telefonicznego. Słowa, użyte wówczas przez podsądnego, były tak w swej obcesowości przykre, że Gabisiowa nie mogła puścić płazem ciężkiej zniewagi.

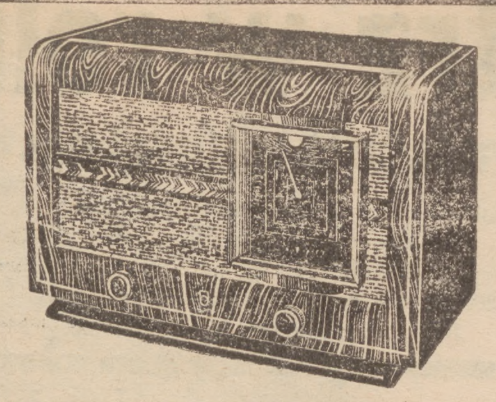
W czasie rozprawy p. Krueger imał się osobliwej obrony, twierdząc, że słowa w zdenerwowaniu przezeń wyrzeczone, tyczyły się żony podsądnego. P. Kruegerowa, korespondentka kilku polskich pism prowincjonalnych, w tym też sensie zeznawała.

Sąd okręgowy, nie przekonany obroną pp. Kruegerów, wymierzył dziennikarzowi niemieckiemu za zniewagę polskiej urzędniczki 2 miesiące aresztu bez zawieszenia.

Przygotowania bokserów
do meczu z Niemcami i Łotwą

Zarząd Polskiego Zw. Bokserskiego opracował plan przygotowan do czekającycych polską ósemkę bokserską międzynarodowych spotkań z Łotwą (6 listopada w Toruniu) i Niemcami (13 listopada we Wrocławiu). Przewidziano szereg spotkań eliminacyjnych sparringowych a mianowicie: 9 bm. w Warszawie w ramach meczu CWS — Polonia odbędzie się spotkanie Piłata z Dorobą. 23 bm. w Warszawie w ramach meczu Czechowice — Polonie spotka się z Dorobą Karolak, a w Poznaniu na meczu Warta — Ostrowia — Piłat walczyć będzie z Leśnikiem a Sobkowiak z Janowczykiem; w dniu 30 bm. w ramach warszawskiego meczu CWS — Makabi Doroba spotka się z Łukowskim a Garstecki z Piłatem.

Po tych walkach, które pozwolą na zorientowanie się w wartościach naszych bokserów nasąpi ustalenie składu obozu przedmeczowego (31 bm. — 11 listopad). Zawodnicy warszawscy przebywać będą na obozie na Bielanach i trenować pod kierunkiem Stramma. Zawodnicy poznańscy trenować będą w Poznaniu pod kierownictwem Szydły.



Najwygodniejszą podróż po świecie odbędziesz słuchając audycji radiowych.

Bezpłatne demonstracje aparatów najwyższej klasy: Philips, Telefunken, Ika, Elektrit, w sklepie Elektrowni i na posterunkach monterskich.

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM, S.A.

Wilimowski kontuzjowany
NIE BĘDZIE GRAŁ W TYM ROKU.

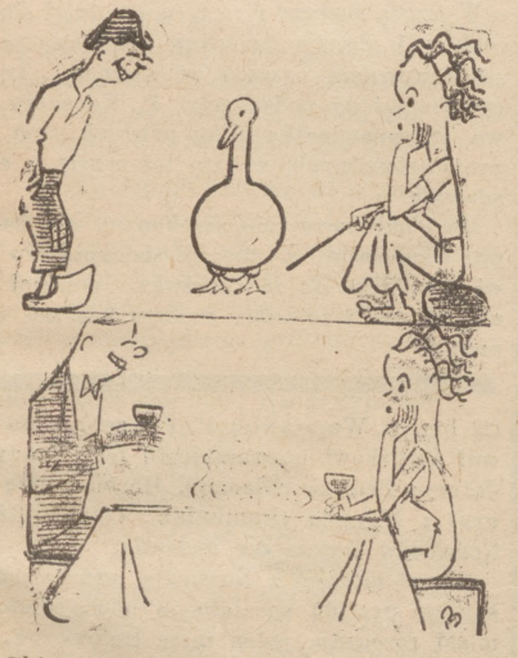
Wilimowski został zbadany przez lekarzy, którzy swierdzili pęknięcie kostki. Prawdopodobnie Wilimowski nie będzie mógł już grać w bież. sezonie.

PRZYCHODNIA
LECZNICZA
chorób wenerycznych i skórnych „POMOC“
SOSNOWIEC, ul. 3-go Maja 31
Czynna 11—1 i 5—8 pp., w święta 11—1
Tel. 61 609



Tajemnica szczęścia w grze loteryjnej i powodzenia w życiu! Przepowiednie słynnego jasnowidza WOMOUTHA zadziwiają każdego zdumiewającą trafnością we wszystkich kierunkach. Opracowuję horoskopy — przepowiednie roczne i na całe życie. Daje możność zdobycia trwałej miłości pożądanej osoby. Kto — kiedy i na jaki numer może wygrać na loterii? Zestawi na podstawie obliczeń kabalistyki dla każdego szczęśliwy numer losu pod gwarancją wygranej. Podać dokładną datę urodzenia, czytelny adres, załączyć 1 złoty na porto. — Adres WOMOUTH, Kraków, Straszewskiego 25/12.

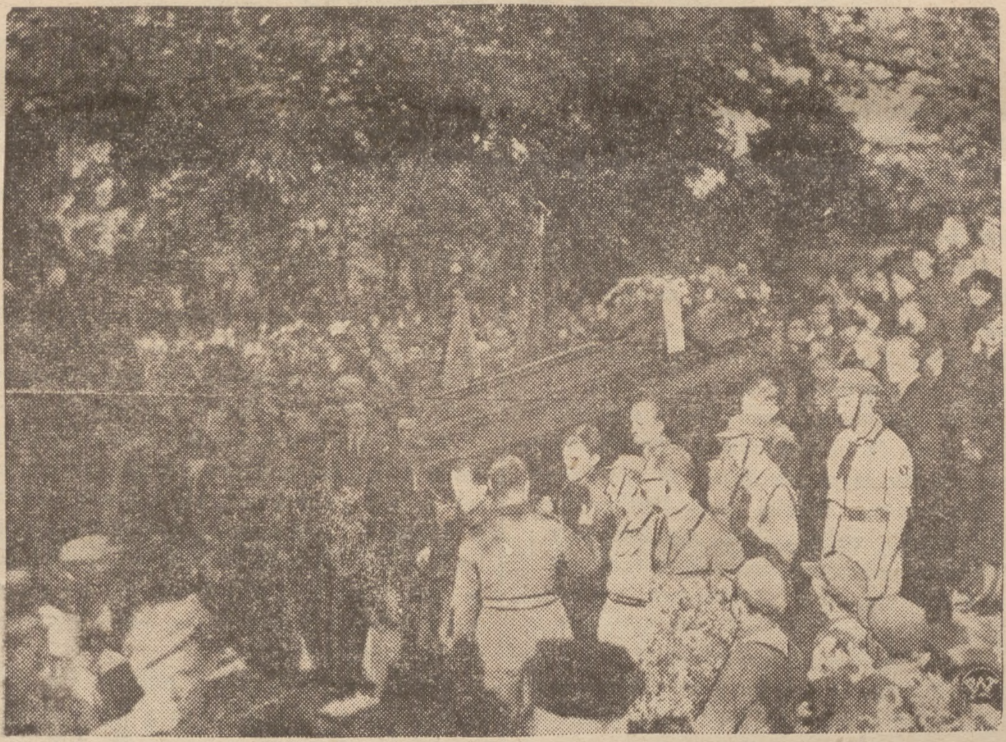
KINO „EDEN“
DZIŚ: Komedia, która nie miała dotąd sobie równych
Radość życia
w rol. gł. IRENA DUNNE i DOUGLAS FAIRBANKS
Początek I seansu o godz. 17.30, w niedzielę o godz. 15.30.



Chłop, dziewczyna i gęś — kiedyś i dziś.

KINO „ZAGŁĘBIE“
DZIŚ POTĘŻNE ARCYDZIEŁO PRODUKCJI POLSKIEJ
„GRANICA“
W życiu każdego człowieka istnieje GRANICA, której nie wolno bezkarnie przekroczyć.......
OBSADA: E. BARSZCZEWSKA, L. ŻELICHOWSKA, J. PICHELSKI, ST. WYSOCKA, AL. ZELWEROWICZ. B. SAMBORSKI, M. ĆWIKLIŃSKA, M. CYBULSKI i inn.
Dodatek kolorowy: Kochane słoniątko
Początek 17.30 w niedz. 15.30

Kino „RIALTO“, Warszawska 18
Czarowne tony cygańskich skrzypiec. Ognisty i upajający jak tokaj węgierski burzący krew w żyłach Czardas w filmie
LOKAJ JAŚNIE PANI
Świetna satyra polityczna w-g sztuki teatralnej „JAN“
W rol. gł. Anna Bella i Wiliam Powell



Fragment z manifestacyjnego pogrzebu bohaterskiego harcerza Witolda Regera w Cieszynie, który życie swe złożył w ofierze za wolność Braci za Olzą. Harcmistrz Reger dobrze spełnił swój obowiązek względem Ojczyzny, zginął w mundurze harcerskim na posterunku, od nienawistnej kuli.

Kino „PATRIA“
Dziś!
Dramat kryminalny o niebywałym napięciu p. t.
„ALIBI“
w rol. gł. Erich v. Stroheim i Albert Prejean

Bestialsko okaleczył
SWEGO SĄSIADA.

We wsi Gajówka pow. tureckiego doszło do sporu na tle nieporozumień sąsiedzkich między Stefanem Rosiakiem a Józefem Teskowskim.

W pewnej chwili Rosiak porwał kij i uderzył nim w głowę swego sąsiada.

Uderzenie to było tak silne, iż Teskowski utracił słuch. Obecnie Rosiak stanął przed sądem, który skazał go na 1 rok

Gdy człowiek
STAJE SIĘ ZWIERZĘCIEM.

W okrutny sposób zemścił się 40 letni rolnik Dmytro Michaluk z Mikuliniec na koniu, który go kopnął w czasie czyszczenia. Rozbestwiony chłop rzucił się z kijem na konia, którego tak długo okładał aż padł nieżywy.

Policja wygotowała przeciw Mikulakowi doniesienie o znęcanie się nad zwierzęciem.

DROBNE OGŁOSZENIA

POSADY I PRACE

TRASER robót kotlarskich i konstrukcyj żelaznych potrzebny do fabryki Warszawie. Oferty odpisami świadectw i żądanego wynagrodzenia pod: „Traser“ Biuro Ogłoszeń Pietraszek Warszawa Marszałkowska 115.

POMOCNIK potrzebny do piekarni. Sosnowiec, Teatralna 5. Regieli.

POTRZEBNA panienka do sprzątania i pomocy w sklepie. Warszawska 10 F-ma „Sokół“ w Sosnowcu.

LOKALE

ŻARKI Leśniów do wynajęcia zaraz pokoj kuchnia przedpokój, miejscowość letniskowa. Wiadomość „Expres Zagłębia“

KUPNO I SPRZEDAŻ



POMNIKI grobowce, figury z kamienia marmuru i granitu (groby murowane) oraz wszelkie roboty betoniarskie, schody, posadzki, słupy i rury H. Focntman Dąbrowa Górn., Kr Jadwigi 46 tel. 65-296 Robota gwarantowana, warunki płatności do 2-ch lat.

DOM willa nowa dwa lokale po dwa pokoje, kuchnia, letnisko Żarki. Sprzedam okazyjnie. Wpłata 5.000 zł. reszta dwuletnia spłata. Częstochowa, Grabowski, Aleja 61.

SPRZEDAŻ kameli i filców do uszczelniania okien i drzwi L. Szancer, Sosnowiec., Targowa Nr. 5

POMNIKI i rzeźby artystyczne, słupy żelbetowe oraz kompletne parkany i inne wyroby betonowe poleca tanio „WIKTORIA“ Dąbrowa ul. Narutowicza 41. Skrz. pocztowa 93. Telefon 68 436.

ZGUBIONE DOKUMENTY

ZAGINĄŁ paszport zagraniczny NIEWAŻNY wydany przez Starostwo Grodzkie w Sosnowcu w sierpniu 1937 do 2.X 1937 r. na imię Milchior Abram Ela, Sosnowiec, Małachowskiego 9 m. 24. Znalazcę uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem.

JOSEK RAKOWSKI sklep spożywczy i owoce, Sosnowiec, Dekierta 11, zgubił świadectwo przemysłowe III kategorii wydane przez Urząd Skarbowy w Sosnowcu.

ZAGINĘŁO świadectwo przemysłowe kategorii VIII wydane przez II Urząd Skarbowy w Sosnowcu na imię Dawida Szajna.

DRABEK BARTŁOMIEJ zgubił legitymację bezrobocia wydaną przez Ekspozyturę Funduszu Pracy Zawiercie.

RÓŻNE

PRACOWNIA Gorsetów Marii Duszowej Sosnowiec, Hale Rozwoju, wykonuje różne gorsety, pasy lecznicze, biustonosze. Robota solidna, ceny przystępne.

ZAPOWIEDŹ. Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. ślusarz Stanisław Kutinek, stanu wolnego, zamieszkały w Sadowie Nr. 21 powiat Zawiercie, syn rolnika Szymona Kubinka zmarłego ostatnio zamieszkałego w Sadowie i jego żony Marianny z domu Bubel, zamieszkałej w Sadowie, 2. niezamężna Regina Klara Sorankowska, zamieszkała w Katowicach III, Kolonia Wujek 56, córka stolarza Józefa Sorankowskiego i jego żony Marii z domu Mikołajczyk, oboje zamieszkałych w Katowicach III, chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Katowicach i „Expresie Zagłębia“. Ewentualne przeszkody co do zawarcia tego małżeństwa należy natychmiast podać do wiadomości niżej podpisanemu urzędnikowi stanu cywilnego. Katowice, dnia 5 października 1938 r. Urzędnik stanu cywilnego w zastępstwie (podpis nieczytelny).

Wydawca: Helena Mansierska. Druk, „Expres Zagłębia“ Sosnowiec, Teatralna 1-a. Redaktor odpow.: Tadeusz Lipski.